

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 25 Kwietnia v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 17 kwietnia.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez reskrypta najwyższe d. 30 marca: generał piechoty, *Oboljaninow*, marszałek gubernialny moskiewski, mianowany kawalerem orderu *S. Włodzimierza* i klasy, a radca tajny, senator, *Xiążę Dothoruki*, kawalerem tegoż orderu 2giej klasy.

Podług gazety senackiej, przez najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 5 kwietnia. Witebski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Butowicz*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, w nagrodę gorliwej i długiej służby, otrzymał z najmilościwszego naznaczenia pensyi dożywotniej po 3,000 rubli na rok.

Tęże daty. W nagrodę odznaczającej się służby, chersoński gubernator cywilny, radca stanu *Komstadius*, naysłaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Tęże daty. Rzeczywisty radca stanu, *Sorokuński*, naysłaskawiej mianowany gubernatorem cywilnym witebskim.

Tęże daty. Radca stanu, *Kriukow*, uwolniony został od sprawowania gubernii tambowskiej, dla przeznaczenia do innych obowiązków, a tambowskim gubernatorem cywilnym naznaczony pólkownik *Mironow*, z wyniesieniem na rzeczywistego radcę stanu.

Tęże daty. Rzeczywisty radca stanu *Hrabia Wasiljew*, uwolniony od sprawowania gubernii tulskiej, a gubernatorem cywilnym tulskim mianowany, kamerher dworu J. C. M. radca kolegialny *Kriwcow*, i razem wyniesiony na radcę stanu.

D. 6 kwietnia. Sanktpetersburskim wice gubernatorem naznaczony, odstawni pólkownik gwardyi *Diwow*, i mianowany radcą stanu.

Tęże daty. Włodzimierski wice-gubernator, radca kolegialny *Gebhardt*, na własną prośbę uwolniony od tego obowiązku, a na jego miejsce naznaczony wice gubernator ekaterynosławski, radca kolegialny *Jazykow*.

Tęże daty. Wice-gubernatorem ekaterynosławskim mianowany, sprawujący ten obowiązek, radca dworu *Ulezski*.

Tęże daty. Głównym kassyerem kommisji państwa umorzenia długów mianowany, zostający w tejże kommisji radca kolegialny, *Stratittatow*.

Taż gazeta senacka ogłosiła następującą opinią Rady Państwa:

Rada Państwa, na Departamencie Ekonomii Państwa i na Pow szechnem Zebraniu, słuchała przełożenia Rządzącego Senatu departamentu rozgraniczenia, z etatami dla gubernialnych sądów granicznych apellacyjnych, w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej i podolskiej.

Rada Państwa, po rozpatrzeniu tego przełożenia, znajduje stanowiące się przez Rządzący Senat naznaczenia płacy, bardzo niedostatecznymi, a w ogólności sumę, dla sądów gubernialnych apellacyjnych granicznych naznaczającą się, nie czyniącą zadosyć, ani żądaniu gubernatorów, ani temu celowi, dla którego uprasza minister skarbu etatowego ustanowienia. Za przykład tego, przytoczyć można samego prezydenta: naznacza dlań Senat 200 rubli srebrem wtenczas, kiedy gubernatorowie i ślacha naznaczają we dwóch guberniach po 750 rub. sr., a we dwóch po 1200 rub. assyg.; nadto sąd graniczny podolski wyraźnie żą-

da summy w porównaniu do litewskich od 6000 rub. do 6500 rub. srebr.; z litewskich zaś w gubernii wileńskiej, i ta summa uważa się za niedostateczną; lecz Senat, nie uważając na to, naznacza nie więcej, jak 2,650 rub. srebr. na rok.

Dla uprzątnienia nowych prośb, o wyznaczenie summy; Rada Państwa sędzi za lepsze trzymać się przyjętego dawniej przez Rządzący Senat prawidła, izby na utrzymanie Sądu Gubernialnego Granicznego Apellacyjnego, wydawać sumę w porównaniu do izby skarbowej, i tym sposobem ograniczywszy ją do 6000 rubli srebrem, Rada Państwa ułożyła etat, tu przyłączony, dla trzech sądów: grodzieńskiego, wileńskiego i podolskiego. W etacie tym, co się tyczy liczby osob, Rada Państwa tę tylko czyni odmianę, że wyłącza exekutora, uważając go zupełnie niepotrzebnym.

Względem zaś gubernii mińskiej, w której nie ma na widoku skargi na niedostatek summy, przeto Rada Państwa zostawuje miejsce dla sądu naznaczenie, to jest 1550 rub. sr. i 9000 rub. ass, zakładając jednakże, izby w sądzie mińskim nie było więcej nad siedmiu sędziów, jak się i w innych sądach naznacza, ażeby w kancelaryi przydany był rejestrator z płacą po 150 rubli srebrem na rok, i żeby na rachunek pozostałości summy, zachowywane było prawidło w etacie, dla dalszych sądów naznaczające się.

Zatem wszystkie dalsze podania Rządzącego Senatu, w jego przełożeniu objęte, Rada Państwa utwierdza.

Na tej opinii napisano tak:

JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła opinią na Pow szechnem Zebraniu Rady Państwa, względem etatów dla gubernialnych sądów apellacyjnych w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej i podolskiej, NAYWYŻEJ UTWIERDZIĆ zezwolił i rozkazał wykonać. 16 lutego 1823 roku.

Autentyk podpisał: Prezydent Rady Państwa *Piotr Xiążę Łopuchin*.

Etat dla będących w guberniach: grodzieńskiej, wileńskiej i podolskiej, gubernialnych normalnych czyli granicznych sądów apellacyjnych.

W każdym Normalnym Sądzie naznacza się:	Liczba osob	Dla nich płacy	
		Jednemu sreb.	Dla wszystkich srebrem.
Prezydent	1	600	600
Sędziom	7	400	2,800
Rejent czyli Sekretarz . . .	1	300	300
Protokulista, który razem jest			
Archiwistą	1	200	200
Rejestrator	1	150	150
Kancelarzystów czyli Powyt			
czyków	2	150	300
Kopistów	2	100	200
<i>Komorników.</i>			
Starszy	1	300	300
Młodszy	1	200	200
Tłumacz rossyyskiego języka	1	200	200
Woźny dla posyłek	1	60	60
Stróż	1	45	45
Na najęcie domu, drwa, papier,			
ołówki, farby i dalsze po-			
trzebne szczegóły	—	—	645
A wszystkiego	20	—	6,000
A dla trzech sądów normalnych	—	—	18,000

Jaką monetą wypłacać Sądom normalnym wyżej wyrażoną sumę, srebrem lub assygnacjami podług kursu, zostawuje się rozporządzeniu Izby Skarbowych, uważając podług tego, jaką monetą zbiera się Ziemska powinność.

Mogące pozostawać od zupełności kompletu urzędników i oficyalistów kancelaryjskich pieniądze, dozwala się Sądom Normalnym użyć na kupienie potrzeb kancelaryjskich i na najęcie domu, jeżeli na te przedmioty summy położone w etacie, w późniejszym czasie nie wystarczą.

Sędziowie naznaczeni dla nich etatem płacę powinni odbierać ci tylko, którzy rzeczywiście zasiadają, i którzy, z naznaczenia sądu, dla weryfikowania miejsc dyferencyjnych i granic, będą wysyłani; pozostali zaś dla kompletu, również i uwolnieni na wyjazd do domu, pensji nie pobierają, a pozostałość pensyjną od tych ostatnich wypłacać tym, którzy na ich miejscu rzeczywiście zasiadają będą.

Autentyk podpisał. Prezydent Rady Państwa Piotr Xiążę Łopuchin.

Kurs petersburski dnia 13 kwietnia: dukat holenderski nowy 11 r. 80 kop., Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana sr. 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochód kommissji umorzenia długów: 68 assygn. - po - - - 99½
68 brzęcząca moneta - - - 96½ } procentów
58 takąż - - - - - 80 }

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora upłynęło 9 lat, jak stolica tutejsza nyrzała znowu *Burbona* w murach swoich. *Monsieur* powrócił tu d. 12 kwietnia 1814, otoczony mnóstwem ludu, cieszącego się z posiadania prawych swoich Xiążąt, a dostojny syn *Henryka IV*, rozrzewniony zapalem, jaki obecność jego wzbudziła, wyrzekł te pamiętne słowa: *Przyjście moi, nie się tu wcale nie odmieniło, oprócz, iż tylko jeden Francuz przybył*. Obchodzono tu pamiętkę tego szczęśliwego powrotu.

Wychodzący w *Bordeaux* Dziennik donosi, iż tam uwięziono niejakiego Pana *Gaspard*, a o przyczynie obciążuje później uwiadomić.

Rozeszła się pogłoska (piszą Dzienniki tutejsze), iż Posel Portugalski przy dworze naszym dostał na żądanie swoje pasport, i myśli wyjechać. Możemy zapewnić, iż dotąd nie żądał, ani dostał pasportu i nie odebrał jeszcze rozkazu oddalenia się z tutejszej stolicy.

Paryż d. 15 kwietnia.

(z Gazety Rys. *Zuschauer*)

Wczora wieczorem przybył tu od wojska Marszałek *Victor Xiążę Belluno*. Mówią głośno o bitwie na granicach *Katalonii*, zaszłej między hiszpańskiem wojskiem a Marszałkiem *Moncey*; jednakże nikt nie przytacza źródła, z którego ta wiadomość pochodzi. W *Marsylii* znowu otworzono teatr; ale surowo zakazano aktorom, ażeby niczego nie śpiewali, coby do sztuki nie należało. Wczoraj pierwszy reprezentacji, teatr był prawie zupełnie próżny, i na żądanie kilku obecnych osób pomimo owego zakazu, rozpoczęto *Chant Français* śpiewać. D. 11 Xiążę *Angouleme* przybył do *Tolozy*, gdzie dwa dni zabawi. Emigranci francuzcy opuścili *St. Sebastian* i popłynęli wodą. Pod *Valenciennes* zapalił się gaz w kopalni węgla: wydobyto już z niej 20 ciał ludzi zabitych. Wiadomości nawet z *Madrytu* potwierdzają, że ludzie z rozproszonych hufca *Bessieresa* byli w *Parado* i *Escorial*, ale za zbliżeniem się wojsk, bez walki uciekli. W górach *Randy* zawiązało się powstanie, na czele którego karmelci dowodzą. W *Barcellona* stoi wielu kaprów, którzy czekają wiadomości o wkroczeniu francuzów, ażeby się mogli po większej części udać pod żagle do *Lewantu*.

Bajonna d. 9. kwietnia

(z teyże gazety.)

Podług wiadomości nadeszłych wczora z *Vittorii*, korpus będący pod dowództwem jenerała *Ballasteros* codzień się powiększa, i zdaje się być

rzeczą niezawodną, że Hiszpani odważą się stoczyć bitwę w tych okolicach. *Monillo* znajduje się w *Valadolia*, dokąd powstanie galicyjskie w całej masie zbiera się i niezwłocznie nad *Ebro* się uda. Utrzymują z pewnością w *Vittorii*, że 25.000 portugalczyków śpiesznym marszem postępuje do północnej Hiszpanii. Co się tyczy *Miny*, słychać, że po zostawieniu dostatecznych sił w twierdzach *Katalonii*, zatrzyma przy sobie znaczną kolumnę, ażeby według potrzeby mógł działać.

Pozawczora i wczora przeszło tedy 100 sztuk dział z należącymi do nich artylerzystami i wozami amunicyjnemi; przechodziła oraz część 2 korpusu przez nasze miasto. Dzisiaj oczekują więcej regimentów. Całe wojsko pobiera żołd złotem.

Jenerał *Eguja* w tej chwili wyjeżdża do Hiszpanii; *Don Carlos Odonnel* nie czyni przygotowania do wyjazdu, co zdaje się potwierdzać, że nie otrzyma żadnego dowództwa. W wszystkie bufce wojska wiary będą działać w *Nawarrze*.

Paryż, dnia 16 kwietnia

(z Gazety Warszawskiej.)

List prywatny, pisany z głównej kwatery w *Tolozie* d. 11 b. m., wyraża; „Wczora opuściliśmy *Ojarsun* z juntą tymczasową; zostawiliśmy wielką główną kwaterę w *Ernani*, i przybyliśmy do *Tolozy*, gdzie byliśmy jak najlepiej przyjęci. Wieczorem oświecono domy, i odprawiły się tłumy, podług zwyczaju w prowincjach *biskajskich*. Kilku dniami pierwej, włóczenie zabili żołnierza z dywizji jenerała *Quesada*, który wszedłszy z przednią strażą do miasta, chciał rabować. Obawiali się mieszkańcy, iż *Quesada* ukarze to za bójstwo; lecz owszem pochwalił ten postępek, wydał surowe rozkazy do wojska swego, i kazał ukarać kilku żołnierzy, których lud za popełnione zbrodnieści poymał. Sklepy jednak dopiero po wejściu wojska naszego otworzono. Wszędzie okazują nam ułność; mieszkańcy miast i wsi trzodą się swojemi czynnościami; trzody pasą się na łąkach jak wśród pokoju. Lud jest w ogólności dobry; całe duchowieństwo świeckie i zakonne jest za naszą stroną. Żołnierze wybornie sobie postępują; nie zływa im na niczem i wszystko płaci się gotowizną. Xiążę *Angouleme* przybył dziś do *Tolozy*, wśród oznak radości ludu. Zabawi tu dwa dni, póki nie nadciągnie drugi korpus wojska pod dowództwem jenerała *Molitor*, który idzie wielkim gościńcem do *Nawarry*, i ma stanąć w jednej linii nad *Ebro*, naprzeciw *Le Gronno*. Wczora Xiążę rozpoznawał miasto *San Sebastian*, i rozdał ozdoby żołnierzom, którzy się niedawno najlepiej popisali. Zbiegowie francuzcy mieli opuścić *San Sebastian*, i popłynąć. Osada tamieczna, zostająca pod dowództwem brygadiera *Don Pa-le de Lapagna*, składa się z 1,800 wojska, i 700 milicyi.

Listy prywatne z *Walencyi* pod d. 2 b. m. zawierają, co następuje: „D. 26 z m. wieczorem rojalisci pod sprawą *Sempera*, zbliżyli się do naszego miasta, osadzili przedmieścia, i nazajutrz zaczęli mocno strzelać, a w 4ch ostatnich miejscach uderzywszy na miasto, i trzymawszy je przez trzy dni w oblężeniu, powrócili d. 29 z. m. do *Murwiedro*. Rzucone do miasta granaty sprawiły szkodę w domach, i kilku ludzi zabiły, osada składa się tylko z dwóch szwadronów jazdy i artylerji oraz milicyi. Spokojność nie była więcej przerwana. Mieszkańcy wsi, bardzo liczni w tych stronach, oświadczyli się jednomyślnie za rojalistami. Klasztory na przedmieściach, z których zakonników i zakonnic do miasta sprowadzono, mają być zburzone. Osada zasłonięta wałami, oprócz znacznej liczby ranionych żołnierzy, utraciła jednego oficera, który poległ.

Marszałek Xiążę *Belluno* powrócił d. 14 b. m. do tutejszej stolicy. Król Jmć na dowód zadowolenia swojego z zasług Vice hrabiego *Digeon* jenerała porucznika, który zastępował wspomnianego marszałka, ministra wojny, mianował go ministrem stanu i członkiem tajnej rady.

Dnia 13 b. m. przybył tu Hrabia *Brunetti*,

który dawniej sprawował interessa austriackie przy dworze hiszpańskim, i za kilka dni przyjeżdżie do głównej kwatery Xięcia Angouleme.

Dzisiejszy *Monitor* umieścił długi artykuł, w którym dowodzi, iż terazniejsza wojna z Hiszpanią jest prawdziwą: odkrywa oraz intrygi, które rewolucyoniści hiszpańscy starali się zaburzyć spokojność w Francyi, i skłonić wojsko do buntu. Na dowód twierdzeń swoich, przytacza *Monitor* kilka wyjątków, z wychodzącej w Madrycie gazety, pod napisem *Dostrzegacz hiszpański*, i kończy dwoma ważnymi pismami, o których się nie dawno przez schwytanie kilku ludzi dowiedział.

Dziennik departamentu *Cote d'Or* z d. 10 b. m. donosi, iż policya w Dijon zabrała w sklepach wszystkie pałasze, dzidy i laski ze szpadami.

HISZPANJA.

Madryt dnia 1 kwietnia.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Jeneral Bessieres dnia dzisiejszego panem jest zupełnie okolic stolicy: nie się oprzeć nie może jego postępowi. Odnosiwszy wielokrotne zwycięstwo nad konstytucjonistami, z którymi szlachetnie się obchodził, trzyma się nad *Guadalupe*, w celu zapewne niezwłocznego pociągnięcia ku Madrytowi. Oddziały Rojalistów pokazały się w okolicach *Prado* i przestrachem napełniły konstytucjonistów, którzy dla ich odparcia wszystkie połączyli siły.

Utrzymują, że naczelnicy rojalistów wymierzili swe poruszenia ku temu, ażeby w drodze napisać na deputowanych, zabrać ich i trzymać, jako zakładników, odpowiadających za Króla i Królewską rodzinę: a naostatek dla zniweczenia postępu systemu konstytucyjnego. W tym właśnie celu Jeneral Bessieres zajęty jest połączeniem wszystkich swoich wojsk, i innych różnych dowódców rojalistowskich, gdy tym czasem 12,000 powstańców Królestwa Walencji, wystąpi w Andaluzyi dla przecięcia odwrotu konwoju, który wyszedł z Madrytu. Kolumna rojalistów, z 3,000 ludzi złożona, opanowała *Talavera* i *Reina*, i ma stanąć na drodze do *Sevilli*.

Rząd odebrał listy potwierdzające wejście rojalistów do *Oviedo*, gdzie wnet uwolnili więźniów, za opinią osadzonych; opanowali broń i wszelkie zapasy wojenne. Twierdzą, iż się połączyli z *Burrianami* (w Galicyi), składającymi korpus przeszło z 10,000 ludzi dobrze uzbrojonych.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Cena papierów naszych skarbowych podniosła się jednym procentem, co przypisują powszechnemu mniemaniu, iż wojsko francuskie małego dozna oporu w Hiszpanii, i że wojna wkrótce się skończy. W każdym razie Anglia zachowa neutralność.

D. 11 b. m. przybył tu Pan *Villiers*, urzędnik poselstwa naszego przy dworze hiszpańskim, i przywiozł listy z Madrytu; nazajutrz zaś goniec przywiozł pierwszą wiadomość o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich między Francyą a Hiszpanią.

D. 13 b. m. odprawiała się Rada gabinetowa w wydziale interesów zagranicznych.

Odebrane tu listy z *Lisbony* pod d. 16 z. m. donoszą, iż Stany portugalskie uchwaliły, że każdy okrąg, któryby powstał przeciwko systematowi konstytucyjnemu, nie będąc do tego przymuszony siłą wojskową, ma być ogłoszony za wyłączonego z pod prawa. Powstanie Hrabiego *Amarante*, coraz bardziej się rozpóściera. Miewa on (jak słychać) często narady z wysłaniami do niego jeneralami konstytucyjnymi.

W roku zeszłym sprowadzono do tutejszej stolicy przeszło 33,000 beczek rozmaitych kości. Naprzód używano ich do mydła, a potem suszono i mielono. Jak wyborną jest mąka z kości do gnojenia pola, okazuje się ztąd, iż rola, którą dawniej sprzedawano po 30 talarów, poprawiona takim gnojem, płaci się teraz po 400 talarów.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 8 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Odebrane w *Semlinie* listy z *Saloniki* pod d. 13 marca zawierają ważną wiadomość, iż grecy zajęli wyspę *Tasso* w cieśninie morskiej, dawniej zaś osadzili górę *Athos*, i tym sposobem stoją w tyle *Saloniki*. Wyspa *Tasso* jest nader ważną dla zbójowni morskiej w *Stambule*, gdyż ztamtąd sprowadzano drzewa do budowy okrętów.

List z *Seres* (w Macedonii) pisany d. 17 marca wyraża: „Od czasu odebranej d. 13 b. m. wiadomości z *Saloniki*, iż grecy w 6 miejscach wylądowali pod tym miastem, zostajemy tu w obawie. Basza kazał natychmiast uwięzić arcybiskupa i wszystkich księży, oświadczył im, iż głowami swymi ręczyć muszą za utrzymanie spokojności i porządku w okolicach. Odpowiedział arcybiskup, iż może ręczyć za mieszkańców *Seres*, lecz nie za mieszkańców wsi leżących ku morzu. Nie ocaliło to jednak biednego starca. Wybrano zakładników ze wsi i przywieziono do *Seres*. Wzburzenie umysłów powiększa się między Turkami; przyszło już do kłótni, lecz przypadkiem Turcy bili się sami z sobą i wzajemnie się mordowali, a tym czasem chrześcijanie, ratując własność i życie swoje, ustąpili z miasta.

Okręt idryjski, wywiesiwszy banderę turecką, i mając 5 lub 6 maytków ubranych po turecku, stanął na kotwicy pod *Veronsa* na wyspie Cyprze. Dowódca portu, uważając ten okręt za turecki, przybył odwiedzić kapitana jego; lecz ten kazał go poymać, i zabrać statek ze zbożem, stojący w porcie, a potem wywiesił banderę Krzyża. Basza prosił konsula francuskiego, aby przez pośrednictwo swoje wyrobił oddanie zabranego statku i dowódcy portu, przychylił się grecy do tego żądania, lecz za wykupno wzięli 20,000 piastrow tureckich.

Słychać, iż syn baszy egipskiego został zabity. *Ismael Gibraltar* powrócił z flotą tego Baszy do *Alexandryi*, i natychmiast przez telegraf odebrał rozkaz, aby się udał do Baszy, będącego w *Kairze*.

A Z Y A.

Smyrna 28 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Porta kazała tu zaciągnąć kilka półków do wojska morskiego.

Stosownie do rozkazu policji zamknięto tu i zapieczętowano wszystkie szynkownie, zabroniono oraz grekom wszystkich tańców i śpiewów.

Na początku zeszłego tygodnia Ipsaryoci z 26 większych i mniejszych statków wysiedli z brojną ręką na wyspę *Mitilene*. Uderzyli na najludniejszą tawernę wieś *Plumari*, i zabrali wszystko, co znaleźli: oliwę, zboże i t. d., a potem wieczorem ze zdobyczą popłynęli; mieszkańcy wspomnianej wsi nie mogli dać żadnego oporu, bo równie jak inni grecy, mieszkający w krajach, zajętych przez Turków, nie mieli broni. Kilku będących tam Turków schroniło się w góry. Ipsaryoci kazali pozdrowić Baszę *Mitileny* i oświadczyć mu, iż dnia 5 marca znowu uderzą. Wyśiedli na koniec na wyspie *Misconisse*, którą podobnie zrabowali.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 25 Kwietnia Roku 1823 r. s.

Nowe dzieła

Znaydują się w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Ogrody północne, czyli wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, tudzież, o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, z dodaniem części trzeciej o ogrodzie warzywnym, przez Józefa Strumillę, radcę stanu, sekretarza zgromadzenia szlacheckiego gubernii wileńskiej, cesarskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego w Moskwie członka czynnego. Wydanie drugie, poprawione i dodatkami pomnożone. Z pięciutablicami figur.

Cena exemplarza:

Na papierze moskiewskim białym rub.

1 kop. 85.

— — — sinim rub. 2 — 15.

— — — ross. wel. rub. 2 — 50.

Przedaż fortepiana.

1. W domu W. Bukszy na ulicy Wileńskiej pod N. 408 znayduje się fortepian nowy mechanicznej angielskiej na sześć aktaw, fabryki niżej podpisanego do przedania. Fabrykant Instrumentów C. F. Fohanzen.

JPan Löffler Dentysta ma honor Szanowney Publiczności donosić, iż obrał sobie mieszkanie na ulicy Zamkowej w domie WJP, Gutta Aptekarza.

3 Excerpt z Protokołu Potocznej Ziemskiej Ptu Sluckiego w dacie poniżej zapisanego oświadczenia, et corundem po pieczęcią tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1823 dnia 24 miesiąca februaryi, przed aktami Ziemskimi Ptu Sluckiego i całą powszechnością, oświadczenie, wspólnie z manifestem, imieniem Ur. Karoliny Krajewskiej Assesorowej Mińskiej, przy asystancyi męża WJPana Antoniego Krajewskiego Assessora, przeciwko sukcesorom po zesłym Karolu Ronzym aptekarzu Nieswiskim, i jego wszelkiego tytułu kredytorom, za jakimikolwiek bądź inskrypcjami, obligami, dokumentami, czy donacyinami pretensjami, do funduszu zesłego Karola Ronzego mających, i za jakimkolwiek bądź przewodem prawa, w tradycjach, extenuacjach, czy inekwitacjach, fundusz po rzeczonym zesłym z tego świata Ronzym (mianowicie kamienicę w mieście Nieswiżu, w onej aptekę ze wszelkimi lekarstwami i naczyniami, oraz ruchomością i sprzętami, również tegoż i folwark dziedzictwa Ronzego, w territorium miasta położenie mający czy też za testamentem, lub zapisem, posydujących i posydujących mających, jako też przeciwko WJPani Ronzynie aptekarzowej, żony zesłego, dziewiątej klasy aptekarza Karola Ronzego, żadnego wniosku do masy funduszu dla zmarłego męża nieprzynoszącej, z referencyą do oświadczeń w wielu subszlach prawnie poczynionych, i rozpoczętego w kommissyi dla rozstrąszenia interesów po zesłym Xięciu Dominiku Radziwiłła Ukazem Najwyższym ustanowionej, processu do zapadłych, i nastać mających, w onej kommissyi dekreto, jak również, do wszelkich dowodów,

i obligacyinego dokumentu, cum omni evictione, na 20,000 zł., czyli 3,000 rubli sr., oświadczający się, w roku 1815 upłynionym wydanego, zanosi się w rzeczy następnej oto: iż zesły Karol Ronzy zastawczy oświadczający się winnym powiedzianą sumę 3000 rubli sr., a niemając czem oddać in paratis w roku 1815, wydany sobie od JW. Chodźki byłego Prezydenta Sądu Gł. Guber. Min. i plenipotenta masy, po Xięciu Dominiku Radziwiłł do kument obligacyiny, na tę ilość rokognoskowany, oświadczający się, w sposobie zaspokojenia, czyli też opłaty należności przelał, i przelewem tymże dokumentem, pewność uzyskania rzeczoney summy i ewikcyą na wszelkim swym majątku zabezpieczył, jakowej summy nie tylko że dotąd opieka i prokuratora masy funduszu po zesłym Xięciu Radziwiłł nieopłaciła, owszem bardziej pozywając zesłego Karola Ronzego przed Sąd Kommissyi Radziwiłłowski, z additacją oświadczający się, dowodzi nielegalność obligacyinemu dokumentowi, czyli fałszywie podane przez zesłego Ronzego rachunki, z których wynika oblig, przeto ani kapitału, ani procentu, przez siedm lat oświadczający się, też Opieka i Prokuratora nie oddaje, co wynosi górną na 30,000 zł. srebrnych, przeto oświadczająca się mając dług pierwszy, aby nie traciła na prawie, naysolennie protestuje, że jako takowy pomieniony dług z zupełną ewikcyą, oparty na wszelkim majątku Karola Ronzego, tak całą należność i straty, oraz procederowe expensa do funduszu jego, czego massa Radziwiłłowska nieopłaci przez prokuratora, obraca, i na onym, oraz tych którzy takowe zapossydowali, poszukiwać będzie, a wszelkie zapisy, testamenty, donacje, przez zesłego Ronzego ku krzywdzie oświadczający się, i nieprawie poczynione, za nieważne uznaje, ogłasza, i wszelkim kredytorom, i pretensjom, etiam za konwikcyami interwencyą w dopominkach zapowiada, jakowe oświadczenie oddając do akt Ziem. Ptu Sluckiego, własną podpisuje ręką, i one żądam mieć umieszczone dla opublikowania, w Kuryerze Litewskim Gazety Wileńskiej. U tego oświadczenia podpis następny, Jan Szysztowski.

Zgodziłem z Protokółem potocznym Ignacy Kuncewicz Regent Ziem. Ptu Sluckiego.

Roku 1823 marca 3 dnia: Takowe oświadczenie dozwala się przysłać do Redakcyi Kuryera Litewskiego gazety Wileńskiej.

Maciej Bulhak Podędek Z. P. Sluckiego.

Dzierżawa pocztowych stacyj.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyj od 1 stycznia 1824 do tegoż dnia 1827 roku, będą się odbywać targi pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie teraz. 1823 roku.

	Czerwiec	Lipca
W dzisiejszym powiecie	1	2
Wilejskim	4	5
Boryowskim	7	7
Mińskim	9	9
Ihumeńskim	12	12
Sluckim	15	16
Bobruyskim	18	19
Rieczyskim	21	21
Mozyrskim	23	23
i Pińskim	25	26

a trzeci ostateczny w Skarbowey Izbie augusta 17 i dla przetargu 20 tegoż augusta; a zatem i rządy życzący przybywać na wyżej oznaczone terminy, pierwsze dwa do powiatowych miast do Marzałkow, a na ostatni kończący do Skarbowey Izby z dostatecznymi kaucjami. Dnia 31 marca 1823 r.

Sekretarz Arcimowicz.

W ogrodzie P. Strumillę znaydują się już świeże ogórki.

Wilno dnia 25 Kwietnia roku 1823 r. s.

3. Na urzędzie Ziemskim Ptu Wileńskie-go, WJPan Thadeusz Rewieński były Sędzia Graniczny Wileński uroczyście manifestuje WWJPaństwa Ignacego i Teresę z Reuttow Byczkowskich Sędziów Granicznych Wileńskich oto: obżałowany Byczkowski w roku 1806 dnia 1 xbra. dokumentem swoim zręcznym w Ak-tach Grodu Wileńskiego na dniu 24 tegoż ro-ku i miesiąca przyznany, ustąpił possessyą emphiteutyczną Starostwa Jankun w ptcie Wi-leńskim położonego, na osobę żony swojej ob-żałowaney Teresy Byczkowskiej, która w ro-ku następnym 1807 miesiąca apryla 23 dnia podpisanym a 28 eornadem w Grodzie Wi-leńskim przyznany dokumentem przelewnym, służące sobie prawo emphiteutyczne, i posses-syą Jankun lat 29 po wyliczeniu i odebraniu gotowej summy rubli srebrnych 6,000, oraz po osobnym wynagrodzeniu pokazanych pre-tensyw i nakładów, transfundowała na osobę żalącego się Rewieńskiego, i przez dokument własny przyjęła obowiązki (jak wyraża jej pra-wo w słowach: „Z powodu wyszłego Naymi-łościwszego Ukazu, i przezeń dozwoleń sub-arendowania tegoż Starostwa, za wiadomością Skarbową, stosując się do tegoż Ukazu rze-czone Starostwo z jego własnościami cedować za wiadomością i zezwoleniem Skarbu posta-nowiłam, jakoż mając jeszcze za przywilejem wyżey datowanym lat 29 czasu dzierżenia, gdy za erekcyę wszystkich budowli, i ulepsze-nie tego Starostwa zapłacone przez nas WJPa-nu Bobanowi rubli 6,000 WJPan Tadeusz Re-wieński Regent Ptu Słuck. mnie powrócił, i zupełnie za moje wydatki na dobro tegoż Sta-rostwa łżone uspokoił, przeto ja Byczkowska Starościna Jankuńska possessyą Starostwa Jan-kuńskiego za przywilejem do zupełności lat pięciudziesięciu należną lat 29, z całą tego Sta-rostwa obszernością, z poddanemi, intratami, i ze wszystkimi nakładami, owo zgoła z tém wszystkiem, co do tego Starostwa należy, na osobę WJPana Rewieńskiego zrzekam się, ce-duję, i przelewam, rządzić, dysponować etc. temuż W. Rewieńskiemu wolność nadaję, z o-plateń summy 6,000 rubli srebrnych W. Re-wieńskiego kwituję, salwy zwrotu do tegoż Starostwa, mnie, mężowi mojemu, i sukcesso-rom naszym niezachowuję, warunki obowiąz-ki z ewikcyą przez WJPana Bobana w doku-mencie nam od niego wydanym opisane, w ca-łem ich brzmieniu W. Rewieńskiemu przele-wam i przenoszę, i toż Starostwo do dzierże-nia W. Rewieńskiemu oddając, o potwierdzenie tego mojego ustąpienia, gdzie należy wystarać się podług przepisanych stopniów przyrzekam etc.“ Żalący się Rewieński obczepionym będąc i wypłatą całkowitey summy jak się u-mówił, i z której został tymże dokumentem pokwietowany, jak równie zaręczeniem tak moc-nym przez dokument przyznany, że obżałowa-na Byczkowska za wiadomością i zezwoleniem Skarbu wydała cessyą, oraz że o approbatę takiej subarendy gdzie należy wystara się, i nakoniec że ewikcyą odpowiednią dwóletnim intratom z pełnym oney walorem przelała, nie-mógł się spodziewać, aby obżałowani Byczkow-

scy oboje razem postąpili w przeciwność Uka-zowi 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arendownych naywyżey konfirmowanemu, i własnym obowiązkom przez dokumenta przy-znane przyjętym i zaręczonym. Czas odkrył co innego, to jest: że obżałowani Byczkowscy zapewnione przyznany dokumentem appro-baty, na odstąpienie Jankun dla Rewieńskiego niezykali, a tak wielką wzięwszy gotową sum-mę, przekazanego prawa emphiteutycznego i wywiecia lat 29 subarendowaney possessyi Jan-kun nie zabezpieczyli, przez co narazili na mnogie koszta, i w ostatku na to: że majątek Jankuny jako bez approbaty na Skarb odebra-nym został. A gdy po odjęciu possessyi Jan-kun z ogólnym tego folwarku ulepszeniem, bu-dowlą i posiewem, w roku 1820 od żalącego się Rewieńskiego; Skarbowa Litew. Wileńska Izba nową ogłosiła licytacją, w tę porę W. Konstancya Rewieńska żalącego się żona, je-dynie w celu ochronienia znacznych awansow na gospodarkę i nową budowlę w tym mająt-ku wyłożonych, jako przed rozwiązaniem je-szcze cessyi na Jankuny służący, położyła swój własny załob czyli ewikcyą w gotowych pieniądzech; Jankuny zaliczyła, i podnio-sła wyżey nad dawne dochody co rok po ru-bli srebrnych 198 kop. 78. Którą licytacją Rządzący Senat Naywyższym Ukazem roku 1820 miesiąca septembra 30 dnia wydanym utwierdzić raczył. O ważność zaś prawa emphi-teutycznego poszła rzecz do rozwiązania w Ministerstwo Finansow, gdzie JW. Minister Finansow Ukazem roku 1822 miesiąca junii 3 dnia wydanym postanowił w słowach: „A za siem dzierżawu Jankuny ostawił w nastoja-czczem sodierżaniu u szlachcianki Rewieńskoy, bez wsiakoho i zplotymych jeju w Kaznu do-chodow, w upłatu oznaczennoy niedoimki za-czeta, po tomu czto Byczkowskije peredaczeju sieho imienia w sub arendu, naruszyli Wyso-czaysze konfirmowane w 17 dzień junia 1806 hoda arendnyja prawa i potierali czrezto wsie swoje na onoje imienie prawo.“ Na tako-wym Ukazie stracili obżałowani Byczkowscy swoje prawo z własney winy. Lecz obok z mo-mentem wydania na osobę żalącego się Rewień-skiego cessyi prawa emphiteutycznego, przez własny także postępek i nieuzyskanie appro-baty zruynowali exekucyą ustępczego doku-mentu, bo niespełnili przyjętych obowiązków. A zatem w rzeczy tak widoczney i czystey nie zgoła osłonić ich nie może od powrotu żalące-mu się Rewieńskiemu wziętey summy z pro-centami dotąd we dwoje wynoszącemi, i od wy-nadgródenia wszelkich szkód i strat poniesio-nych. Nadto Ukaz Rządzącego Senatu w ro-ku idącym 1823 dnia 1 februaryi za N. 3,125 do Skarbowey Litewsko Wileńskiej Izby na-desłany wyraża: że Rządzący Senat pierwszym swym Ukazem 1820 roku dnia 30 7bra raczył utwierdzić licytacją Starostwa Jankun za Re-wieńską i polecił Skarbowey Wileńskiej Iz-bie wydać arendowny dwónastoletni kontrakt, za ogłoszeniem zaś upadku prawa emphi-teutycznego Rządzący Senat na prośbę teyże Re-wieńskiej raczył ją uwolnić przez słowa:

„Prykazali wysze złożennój Hospodyna Ministra Finansow mnienije o uwolnienije szlachcianki Rewieńskoy od zakluczenija s nieju kontrahta na sodierżanije dierżawy Jankun, na izjaśnienom w tom mnienij osnowanij utwierdit.“ W takim stanie interessu, sprawiedliwość sama wskazuje szukać repetycyi i powrotu na obżałowanych Byczkowskich tych pieniędzy, które jedynie w nadziei istnienia prawa emphyteutycznego przez lat 3 nad dawne dochody zostały podwyższone i wypłacone, to jest rubli srebrnych 596 kop. 34 oraz o dalsze koszta i straty. Że zaś obżałowani Byczkowscy pokonani własnymi opisami i obowiązkami których niewypelnili. Pokonani także siłą Ukazu 1806 roku dnia 17 junii o prawidłach arendownych confirmowanego, przeciwko któremu z własnej winy wykroczyli; nakoniec pokonani Ukazem JW. Ministra Finansow roku 1822 dnia 3 junii wydanym, który wyjaśnia spełniony przez obżałowanych postępек przeciwko prawu, i unieważnia ich do Jankuńskiej possessyi władność, wreszcie pokonani Naywyższym Ukazem Rządzącego Senatu w roku idącym 1823 dnia 1 febr. nastalym, że Rewieńska z ręki Skarbu zostawała na possessyi w Jankunach i dopiero jest od teyże dierżawy uwolniono. Jednak wbrw temu wszystkiemu i samey prawdzie idąc, odbiegają od należnej satysfakcyi, co bardziey niepokazując na żalącego się Rewieńskiego i jego żonę w najmniejszym względzie dla siebie zawnienia, czują przyjemność krzywdzić opinią żalących się, brać się do wszelkiej niesłusznej prozekucyi, i niewinnie wciągać do pieńi napaśtney żonę żalącego się W. Rewieńskę. Taki krok niezgodny ani z widocznym rzeczy stanem, ani ze słusnością nietylko na Sądzie Publiczności, lecz i w każdej magistraturze nie zjedna obżałowanym Byczkowskim zalety, i to pobudza żalącego się Rewieńskiego publicznie nawzajem odkryć, jakiego doświadczył od obżałowanych Byczkowskich zawodu, i jaką ma u nich należność podług ich własnego opisu, o którą własność swoją, o szkody i straty, równo koszta i krzywdę w miejscu należnym wedle porządku prawa że się dopomnieć nie zaniedba, oświadcza, i wszystkie obżałowanych Byczkowskich nieprawne działania manifestuje, oraz o poświadczenie wolności podania do Gazet Kuryera Litew. ninieyszego manifestu Sądzu upraszając, własną ony podpisuje ręką. Działo się w Wilnie roku 1823 miesiąca kwietnia 6 dnia. Thadeusz Rewieński były Sędzia Granicz. Wileń.

1823 miesiąca kwietnia 16 przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego stanawszy obecnie Regent Ziemski Zawileyski WJP. Michał Tynkhauz ninieysze oświadczenie dla wpisania do protokołu podał, które że przyjęte i zapisane oraz w Kuryerze Litewskim może być zamieszczone, Sąd Ziemski Wileński zaświadcza. Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński. Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanka. Regent Zieńskowicz.

2. Dekretem Akcessoryynym Sądu Ziemskiego Ptu. Wileńskiego jeszcze r. 1815 junii 1 dnia zapadłym, w skutek poprzedzonych Remiss Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego

drugiego Departamentu, między JO. Xieźną Maryą z Xiażąt Sapiehow Puzynią Starością Szaternicką Dziedziczką dobr Korzyści Rakancow i dalszych attynencyow w Powiecie Wileńskim sytuowanych, a kredytorami oney czyli possessorami, już to zastawnemi już też tradycyinemi i dalszey natry z wielorakich źródeł poosobnie a jednoczasowie były przeznaczone właściwe do natury sprawy ku powiększeniu masy i zamknięciu oney akta Inkwizycyi Kalkulacyi i weryfikacyi, etiam pod niestanność któreykolwiek strony do wyexpedyowania zadeterminowane, które gdy niedoszły, a bez onych gdy sprawa ostatecznie rozebrana być nie mogła, Sąd przeto Ziemski Ptu. Wileńskiego przez dekret roku 1823 januaryi 26. dnia ogłoszony, między dalszym postanowieniem, wedle zgodnego stawających stron żądania do rozpoczęcia in fundis pomienionych aktow fixe termin dnia 17 julii roku bieżącego zaznaczywszy, powodem ubyłych urzędników, nowych zapisał i przeznaczył. A że wprzeciągłości czasu nastąpiła posesorów przemiana, żeby interesowanych stron, i uprzednich tychże possessorów, dożyć mogła wiadomość o potrzebie assystowania takowymże aktom (którym i kredytorowie ręczni dla zwiększenia funduszow i onych ocalenia ze strony swej czynić mogą) przez gazetną awizacyą wezwać zadeterminował. W skutek czego, że w założonym terminie dnia siedmiego julii roku teraźniejszego miejscowe akta ze wszystkimi stronami bądź w stanności bądź w niestanności któreykolwiek strony in fundis majątku Korzyści spełnionemi będą, a po onych w Sądzie Ziemskim Wileńskim już oczewista z kredytorami i debitorami nastąpi rozprawa, dla zawiadomienia wszystkich interessowanych, ninieysza trzykrotna wydaje się awizacya.

2. W sprawie konkursowej między kredytorami zesłego Ignacego i żyjącej Józefaty Piaseckich Chorążych b. woysk pols. oraz debitorami massowemi ustanowiony w Sądzie Ziemskim Wileńskim ostateczny dekret, że dnia 5 następującego mca maja roku 1823 w Izbie Sądowej ogłoszonym zostanie, interessowane strony przez ninieyszą zawiadamiają się awizacyą.

3. M. Blumenreich nadworny Szweryński Optykus, ma honor szanowney Publiczności donieść, że znajome i najlepszego gatunku instrumenta optyczne, a mianowicie okulary dla wzroku osłabionego, ze szkła koronnego i tak nazwanego flintglas, ma do zbycia. Ponieważ zaś wszystkie jego szkła, ściśle podług prawideł sztuki są szlifowane, żaden wiec z kupujących, pogorszenia wzroku, co po większej części Norymberskie i fabryczne ciągną za sobą obawiać się niema potrzeby. Znajdują się nadto u niego lornetki pojedyncze i podwójne, perspektywy teatralne, zwierciadła wklęsłe i wypukłe, lunety, termometra najakuratniejsze i t. p. Przytém za cenę pomierną przyymuie do reparacyi wszelkiego gatunku narzędzia optyczne. Mieszka w domu Michela, na przeciw Ratusza.

3. W xiegnarni uniwersyteckiej znajduję się do przedania: Kalaidakusticon. Divertissement musical pour les amateurs du Forte Piano renfermant plus de 214 Milions de Valcet. Cena 1 r. 85 cop. sreb. czyli 12 zł. 10 gr.